Wychodzi w każdy czwartek | Cena 3000 mk. | Prenumerata miesięcz. 12.000 mk.

SPORTOWIEC

TYGODNIK, POŚWIĘCONY WSZELKIM GAŁĘZIOM SPORTU
Oficjalny organ Tor. Zw. Okręg. P. N.
Adres Redakcji i administr.: Toruń, Bydgoska 48.
Godziny urzęd. 4—6 wiecz. Telefon 292. Konto PKO. 205.610.
Nr. 23. Czwartek, 2 sierpnia 1923 r. Rok 1.

Profesjonalizm zagraniczny a sport polski.

Coraz częściej pojawiają się artykuły na ten temat tak w prasie codziennej, jakoteż sportowej. Dochodą nas głuche wieści z zagranicy o walce z profesjonalizmem, o rozłamach wśród związków piłki nożnej, jaki miał miejsce ostatnio w Czechosłowacji, który doprowadził do rozbica — Czeskiego związku piłki nożnej. — Obecnie więc w Czechach (Praga) mamy dwa związki, jeden stary, który niereaguje na coraz bardziej zakorzeniający się w piłce nożnej profesjonalizm i drugi, który skupia wszystkie drużyny amatorskie, w przeważnej części prowincjonalne. Na tem samem podłożu istnieją tarcia w Wiedniu i Budapeszcie. Znany fakt, że w Budapeszcie dwie drużyny MAC. i MAFC. (Technika), jako czysto amatorskie, przy rozgrywkach o mistrzostwo w bieżącym roku, nie mogły sprostać drużynom rekrutującym się po największej części z graczy zawodowych, opłacanych sowicie przez zarządy klubów. Oczywista, że gracz zawodowy, który poza piłką (treningiem i matchem) niema nic do roboty, musi górować nad piłkarzem — amatorem, traktującym ten sport jako zdrową rozrywkę, a wyczerpanym po pracy umysłowej czy to fizycznej. Wspomniane drużyny wobec zawodowych, będące w takich warunkach musiały im uledz (jakkolwiek nawet z zawodowcami odnosiły bądź co bądź ładne wyniki, a niekiedy nawet wygrywając), a przy najmniejszej ilości punktów spaść do klasy B, torując znów drogę drużynom bardziej zawodowym, a utrącając amatorskie. Skutki takich stosunków mogą być na przyszłość fatalne dla gałęzi sportu-piłki nożnej, doprowadzając do precyzji zawodowość, a zupełnie pogrzebać sport amatorski i spaczać zadania wychowania fizycznego i

moralnego młodzieży. Przy takim stanie rzeczy »drużyna zawodowa piłki nożnej« stałaby się trupą, która objeżdżając kraje miałaby na celu tylko »**robienia pieniędzy**« i nic pozatem. Do piłki nożnej garnęłaby się tylko młodzież pragnąca się poświęcić »zawodowi piłki nożnej«! Rozumie się, że następstwa byłyby wprost niesłychane. Dlatego, by zło naprawić ostatnio zagranicą, objawił się prąd zdrowszy, wypowiadający profesjonalizmowi — jako niemającemu nic wspólnego z sportem — walkę, którą miejmy nadzieję wygra i musi wygrać już w niedalekiej przyszłości; ale może stać się zupełnie przeciwnie, gdy na czas odpowiednio i zbiorowo się niezareaguje.

W Polsce narazie ten chorobliwy objaw niedaje się zauważyć, przedewszystkiem dlatego, że jeszcze piłka nożna niestała się tak popularną, jak zagranicą i żadna drużyna u nas nie jest w stanie pozwolić sobie na zapłacenie pensji graczowi zawodowemu. Ale u nas specjalnie piłka nożna budzi coraz to większe zainteresowanie i zachodzi obawa, że profesjonalizm powoli zaszczepi się na nasz grunt. Dlatego trzeba zwrócić na to baczną uwagę i wszelkim objawom profesjonalizmu w piłce nożnej już w zarodku stawić czoło, jako zgubnemu dla sportu — zawód jako taki — nie jest sportem. Sport jest tylko rozrywką mającą na celu nietylko wychowanie fizyczne, ale w wielkiej części podnieść tężyznę moralną naszej młodzieży dla chwały i pożytku naszej kochanej Ojczyzny. Edward Jurkiewicz.

Dział urzędowy:

Polski Związek Piłki Nożnej.

Komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny.

1) Zezwolono na rozegranie zawodów: LKS Pogoń w Jugosławji (4 spotkania) oraz z Kispesti AC (Budapeszt) i WAF (Wiedeń) we Lwowie. KS Polonia (Leszno) z niem. drużyną we Wschodzie, LKS Czarni z Vivo AC (Budapeszt) we Lwowie, KS Warta (Poznań) na zawody w Niemczech i Francji od 15—30 czerwca, Hakoah (Bielsko) z Makkabi dnia 1 lipca w Cieszynie. TG Sokół (Toruń) z Viktorią (Schneidemühl) 23 czerwca w Toruniu. PKS Polonia z Eintrachtem (Lipsk) w Przemyślu, K. Turystów i SS. Union z Vienną (Wiedeń) 21 i 22 lipca w Lodzi.

2) Zatwierdzono 16 września jako termin zawodów Lwów—Kraków we Lwowie.

3) Na skutek podwójnego zgłoszenia ukarano:

a) dyskwalifikacją do 26 września 1923. Jana Zielińskiego z KS. Królewia Warszawa, Stanisława Niesłuchowskiego z KS Warszawianka Warszawa, Bronisława Iwańciowa z KS Pogoń Stryj, Natana Rebena i Leona Birnbauma z KS Sparta Przemyśl, Leona Kuntza z KS Kadi-

mah Kraków, Zygmunta Zajączkowskiego z AZS Kraków, Saula Eisena i Abrahama Pawłowskiego z ZKS Hakoah Kraków, Józefa Kleina z ZKS Gewira Kraków, Leona Lippermanna z KS Orzeł Kraków, Juljana Mikosia z Tarnovii Tarnów (zgłoszenia ważne są dla klubów podanych przy nazwisku każdego gracza).

b) Grzywną w wysokości 100.000 mkp. KS Polonia Warszawa i KS Warszawianka, 50.000 mkp. ZKS Hagibor Przemyśl i SKS Korona Sambor, 25.000 mkp., KS Orkan Warszawa, ZTSG Amatorzy Łódź, TS Hakadur i KS Metal Tarnów, ZKS Hasmonea, Adria i Gewira Kraków. Grzywny mają być wpłacone do PZPN (Kraków, Stolarska 6) do dnia 16 sierpnia rb

4) Zniesiono karę dyskwalifikacji na Mojżesza Rittermanna i karę pieniężną, nałożoną na ZKS Makkabi Kraków (zgłoszony został Moniek Rittermann).

5) Na podstawie zawiadomienia KZOPN mistrzem kl. A okręgu krakowskiego r. 1923 uznano TS Wisła (Kraków).

Zarząd Toruńskiego Związku Okr. P. N.

Do wiadomości i zastosowania się.

Za Zarząd: Kosicki, wiceprezes.
Kraków, dnia 21 lipca 1923 r.

Związek Polskich Związków Sportowych. — Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich. Warszawa, dnia 18 czerwca 1923 r.

Do Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Walne Zgromadzenie Z. Z. w dniach 28 i 29 kwietnia rb. uchwaliło dla Polskiego Związku Piłki Nożnej:

Podatek 1 % brutto na rzecz Z. Z. od wszelkich impres sportowych i przedsięwzięć dochodowych, urządzanych przez Związek lub jego członków. Podatek ten nie dotyczy jedynie subwencji i darowizn. Aby podatkiem tym nie obciążyć kasy Związku i jego członków, należy doliczać go do normalnych opłat ściąganych z publiczności, względnie z członków Związku. (Kluby klasy »C« od podatku są wolne.)

Równocześnie prosimy o wydanie swoim członkom szczegółowych przepisów wykonawczych odnośnie do tego podatku i podanie ich treści do naszej wiadomości. Sciągnięte podatki należy nadsyłać do Z. Z. w pierwszym tygodniu każdego kwartału. Podatek ten obowiązuje od dnia 15 lipca 1923 r.

Podpisano

W. Szymański, ppor., skarbnik. — Br. Kowalewski, wiceprezes.

Szanowny Zarząd Związku Okręg. Piłki Nożnej
w Toruniu.

W ślad za powyższem pismem Z. Z. należy wydać polecenie przynależnym Towarzystwom i Klubom A- i B-klasy, by te powyższy podatek w wysokości 1 % brutto od zawodów do kasy Z. O. P. N. wpłacały miesięcznie, przedstawiając sprawozdanie kasowe (miesięczne) z urządzonych zawodów, poda-

jące jedynie ogólny dochód brutto i wysokość odnośnego podatku. Tak uzyskane sumy należy przesyłać co kwartał do P. Z. P. N. po raz pierwszy w dniu 10. 9. br., który prześle je dalej pod właściwym adresem. Przerzucenie bezpośrednie podatku tego na publiczność jest niemożliwe, przeto przeprowadzić się da tylko przez proporcjonalne podwyższenie ceny biletów.

Ze sportowem pozdrowieniem
sekretarz honorowy. prezes.

Echa wyjazdu T. K. S. do Lwowa.

Pomieszczając głosy fachowych znawców sportowych, musimy od siebie dodać, że porażka T. K. S. była nie zasłużona. Całą winę w tym wypadku ponosi Zarząd T. K. S., który wiedząc o wyjeździe drużyny parę tygodni naprzód, niemógł jej skompletować do ostatniej chwili, gdyż wyjazd nastąpił w 10-kę, dopiero później drużyna była jako tako skompletowaną. Czy Wydział G. i D. pominie milczeniem lekceważenie swoich graczy, którzy grają tylko sezonowo i są zależni od własnego widzimisię. Podobny wypadek z graczami nie jest pierwszym. Dalej musimy zwrócić uwagę Zarządu po co wysyła aż 3 członków, czy nie lepiej było by wysłać graczy 2-giej drużyny, którzy poznali się z nestorami piłki nożnej a oprócz tego żeby zobaczyli dobrą grą i mogli by po przejeździe dać objaśnienie i wskazówki swoim kolegom. Wątpimy czy członkowie Zarządu będą mogli dać fachowe wyjaśnienie. Więc przy następnych wyjazdach radzimy wysłać jednego maksimum 2-ch członków Zarządu a resztę kompletu uzupełnić rezerwowymi graczami lub lepszymi drugiej drużyny. (red.)

Dnia 28 lipca br. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie O.P.N. „Sokoła“ Toruńskiego. Po sprawozdaniu ustępującego Zarządu i po udzieleniu „Absolutorium“ ustępującym, obrano jednogłośnie na kierownika O. P. N. dh. Czuczewicza Stanisława, na zastępcę I. dh. Wykrzykowskiego Zygmunta, na zastępcę II. dh. Kohla Alojzego, na sekretarza dh. Rosińskiego Aleksandra, na zastępcę dh. Czapińskiego Kazimierza, na skarbnika ponownie dh. Cyrankowskiego Jana, na zastępcę dh. Wierzchowskiego Franciszka i dh. Czerwińskiego Stanisława. Do Wydziału Gier O. P. N-u wybrano jako przewodniczącego dh. Lendziona Stanisława.

Pozatem powzięto szereg ważnych uchwał, między innemi: podwyższenie składek miesięcznych na 25 i 50 gr. pol. oraz jednorazową daninę w wysokości 20.000 mkp.

Sekretarjat O. P. N. „Sokoła“ mieści się obecnie przy ul. Piastowskiej nr. 1, 1 piętro, pokój 36.

Kierownictwo O. P. N.
(—) Rosiński, sekretarz. (—) Czuczewicz, kierownik.

Z Warszawy

29. VII. 1923 r.

W sobotę odbył sie jeden z najciekawszych matchów o mistrz. kl. B. pomiędzy HKS. Varsavia i WTC. 3:3 (0:1). Wynik ten może zauważyć na zdobyciu mistrzostwa przez KS. „Czarni“ z Radomia.

W d. 28 i 29 (sobota i niedziela) odbyły się w Agrykoli zawody W. O. Z. L. A. dla pań i panów. Głównym punktem programu był pięciobój dla młodzików złożony.

1. z biegu na 200 mtr., 2. 1500 mtr., 3. rzutu dyskiem, 4. oszczepem i 5. skoki w zwyż.

Z zapisanych 13 zawodników stanęło do pięcioboju 7 z Polonji, Warszawianki, HZS'u. Pierwsze miejsce zajął Jaworski [HZS.], drugie Meszkowski J. [Warszawianka], trzecie Gosiewski [Polonja.]

Najlepsze wyniki uzyskali:

200 mtr. Meszkowski [Warsz.] 25.5.

1500 mtr. Jaworski [HZS.] 4 m. 52 sek.

rzut dyskiem: Gosiewski [Pol.] 25 m. 48 sek.

rzut oszczepem: Jaworski [HZS.] 39 mtr. 6 cm.

skok w zwyż: Braude [Pol.] 1 mtr. 52 cm.

Co do pięcioboju są to wyniki dość marne, jednakże p. Braude z Polonji pokazał nam b. ładny styl w skoku w zwyż obserwowany w Warszawie jedynie u sławnego estończyka Klumberga (zwycięzca 10-cio boju w Göteborgu).

Zawody pań.

65 mtr. z płotkami — Szulówna 13 sek., II. Kielichówna 1/3 mtr. z tyłu startowało 5 zawodaczek wszystkie z Polonji.

4×100 startowała jedna osada z Polonji (punktu tego w programie nie było) w czasie 60, 3 sek. (rek. okr. warsz.)

Zawody panów.

3000 mtr. z przeszkodami (steeple-chase) Ziffer (Legja) 11 m. 6,8 sek. II. Szelestowski (Pol.) o 100 mtr. z tyłu.

400 mtr. z płotkami (rekord polski) Szczętochowski (Polonja) 66,3.

100 yardów 1. Szenajch (Warszawianka) 10,3, 2. Dobrowolski (Wilno) 1/2 mtr., 3. Robert (Polonja) 1 mtr.

10 000 mtr. Ziffer (Legja) 37 m. 41, 9 sek. (rek. okręgu warsz.), 2. Buczyński.

4×100 mtr. nowy rekord polski 46,4, lepszy od starego o 0,3 sek. ustanawia osada „Polonji“, II. „Warszawianka“ o 5 mtr.

4×400 mtr. 1. osada AZS. 2. osada Polonji o 3 mtr. z tyłu.

Poza tem Wanat ze Strzelna pobił rekord polski na 25 klm. (o prawie trzynaście minut) w czasie 1 godz. 48 m. 52.7 sek. [dawny 2 godz. 5 m. 9 sek.!!

Organizacja zawodów pozostawiała do życzenia.

Na Dynasach odbył się 6-cio godzinny wyścig torowy parami, który wygrała bezkonkurencyjnie para Stankiewicz [mistrz polski] — Gronczewski, mając we wszystkich sześciu finisach (które urządzano co godzina) pierwsze miejsce, ogółem przejechano w tym czasie (6 godzin) 200 klm. 260 mtr. (Höchsman na szosowym wyścigu 200 klm. pokrył w czasie 7 godz. 16 min.)

Bieg ten był doskonałym trengiem i przeglądem sił przed wolnym mistrz. Polski na 200 klm.

W przyszłą niedzielę stołeczna Polonja rozegra w Krakowie match z Jutrzenką a Warszawianka gra w sobotę i w niedzielę Deutscher Sportverein „Troppau" Opawa z Czechosłowacji, która stoi na 2 miejscu zwyżka niemieckiego w Czechach. „Jasik".

List z Krakowa.

Sezon sportowy w Krakowie stoi pod znakiem beznadziejności. Brak jakichkolwiek imprez sportowych, a urządzane zawody z powodu swej beznadziejności nie cieszą się frekwencją publiczności, która bardzo słabo obsyła mecze, tak, iż trybuny w większości świecą pustkami. Składa się i na to, gremjalny wyjazd Krakowian, naturalnie bogatych tj. głównie żydów do miejsc kuracyjnych, a głównie oni, mówmy otwarcie z ręką na sercu są publicznością na meczach, jak się to i w królewskiem naszem mieście dzieje i w teatrze, sali koncertowej, kawiarni itd.

Wobee tego, iż drużyny Wisły i Cracovii otrzymały od swych zarządów »urlop« trzecia z pierwszoklasowych klubów krakowskich »Jutrzenka« nie zaspała gruszek w popiele i korzystając z wolnego terminu sprowadziła niemiecką drużynę górnośląską z Opola »Oppeln«. Mimo amerykańskiej reklamy tej imprezy, mała ilość widzów zgromadziła się na boisku Żyd. P. S. Jutrzenka. Drużyna niemiecka nie przedstawiła zbyt groźnego przeciwnika dla miejscowych, którzy wcale ładnie zareprezentowali się. Gra fair, prowadzona w żywem tempie nie bardzo była zajmująca. Do pauzy lekka przewaga miejscowych, zamienia się po przerwie na bardzo widoczną. Do pauzy stan 3:0 dla Jutrzenki, z tych druga bramka z rzutu karnego, trzecia z wolnego, na polu karnem podyktowanego za niebezpieczna grą. Goście nie wyzyskują kilku dogodnych momentów, a bramkarz ich broni skandalicznie. — Ostateczny wynik 4:0 dla Jutrzenki. — Najlepsi na boisku z Oppeln środkowy pomocnik z Jutrzenki obrońca Offen i trójka środkowa z napadu.

Sędzia p. Rząsa, zbyt ostry dla krakowian. Konkurencyjną imprezę urządziła na swym boisku Cracovia, która również nie wzbudziła u publiczności zaufania. Pierwszy

mecz Cracovia kombinowana—Sparta 2:0 (2:0) jest prawdziwem wykładnikiem sił. Zawody drugie Olszą—Zwierzyniecki Klub Sportowy 1:0 o mistrzostwo podokręgu krakowskiego przynoszą Olszy 2 cenne punkty. Wynik sam jednakowoż jest niesprawiedliwym, gdyż mimo brutalnej gry ZKS. sędzia nie reaguje. Decydująca bramka pada z rzutu karnego. W ten sposób Olsza pierwszą serję zakończyła zwycięsko. Jeśli już piszemy o piłce nożnej, to wspomnę, iż najnowszą wiadomością jaka Kraków obiega to fakt iż mistrza okręgu górnośląskiego »Iskra« roku bieżącego nie dopuści PZPN. do rozgrywek, a to z powodu nieformalności w przeprowadzeniu mistrzostwa okręgowego. W ten sposób zostaną tylko Wisła —Warta—ŁKS.

Z dotychczasowych, wiadomych mi imprez na przyszłą niedzielę to to, iż Wisła rozegra zawody w Bielsku z reprezentacją Bielska na dochód rodziny zmarłego tragicznie bramkarza »Sturmu«. Postępek Wisły należy tylko pochwalić, świadczy on bowiem o rozwiniętem poczuciu solidarności sportowej u naszego mistrza okręgu. Nie należy jednak pominąć milczeniem wyścigu kolarskiego, który odbył się w niedzielę. Start i meta przy rogatce wielickiej, odległość drogi 100 m. (Kraków—Bochnia i z powrotem). Godzina 7·21 rano staje 6 kolarzy, na starcie grono sportowców. Faworytem p. Höchsman mistrz okręgowy Polski, członek Krakowskiego Klubu Cyklistów i Motorzystów, jeden z najlepszych dziś bezprzecznie zawodników na długie mety. I tym razem zwycięstwo uzyskuje p. Höchsmann, przebywając tą przestrzeń w 3 godz. 33 min., drugi przychodzi p. Łazarski (Cracovia) o 5 min. i 41 sek. później. —be.—

OKRĘG POZNAŃSKI.

8. 7. Pogoń—Warszawianka (Warszawa) 4:4 (3:1) Zaw. tow. Gra interesująca, tempo dobre. Po przerwie Pogoń mając wygraną, pracowała ospale, przez co goście swoją grą ambitną wyrównali. Gracze wszyscy dobrzy tylko są za głośni na boisku co prawda to i Pogoń starała się dotrzymać placu gościom. Sędziował p. Kochański na ogół dobrze, tylko przepuścił parę spalonych.

15. 7. Pogoń—Poznanja 2:1 zaw. tow. Obie drużyny wystąpiły z dużą rezerwą.

Uranja II — Poznanja I jun. 4:2.

15. 7. Mistrzostwo kl. B.

Polonja I — Sparta I 4:2 (3:1) Przewaga Sparty, pomimo że grała 9-ę. Przy końcu gry za wyzywające zachowanie się wobec sędziego został usunięty z boiska środ. napastnik Polonji. Rogów 6:3 dla Sparty. Sędziow. p. Baranowski.

14. 7. Mistrzostwo kl. C.

Uranja I — Warta III 6:1.

29. 7. Poznania—TKS (Toruń) 4:2

OKRĘG KRAKOWSKI.

Końcowa tabela mistrzostw kl. A. Krak. 2. O. P. N.

Wisła	grano 10	wygr. 9	nier. -	przeg. 1	punkt 18	bram. 31:7
Cracovia	„ 10	„ 8	„ —	„ 2	„ 16	„ 42:6
Jutrzenka	„ 10	„ 3	„ 3	„ 4	„ 9	„ 11:19
B. B. S. V.	„ 10	„ 3	„ 3	„ 4	„ 9	„ 9:18
Wawel	„ 10	„ 2	„ 1	„ 7	„ 5	„ 7:20
Sturm	„ 10	„ 1	„ 1	„ 8	„ 3	„ 4:34

Makkabi (Kraków) — Tarnovia (Tarnów) 6:1 (3:0)

—

OKRĘG ŁÓDZKI.

Vienna—Union 11:1 (2:0)
Vienna—Turyści 4:2

—

OKRĘG WARSZAWSKI.

22. 7. Warszawa.
Warszawa—Poznań 4:2 (2:0) zawody międzymiast.
Varsovia—Makkabi 2:2 mistrz. kl. B.

OKRĘG GÓRNOŚLĄSKI.

Iskra (Laurahuta) — Pogoń 7:1 Mistrzostwo kl. A.

OKRĘG LUBELSKI.

Lublin, 21 i 22. 7. Pogoń (Stryj) — W. K. S. 4:3 i 8:2
Mistrz. D. O. K. II.
8 pp. leg.—27 p. a. p. 4:0 (4:0)
45 pp.—27 p. a. p. 1:0 (0:0)
8 pp. leg.—45 pp. 4:0 (2:0)

— Mistrz. D. O. K. IX.

22 pp.—9 p. a. p. 2:0 (0:0)
22 pp.—35 pp. (Łukow) 3:0 (0;0)

OKRĘG WILEŃSKI.

Wilno. WKS—Makkabi (Krak.) 4:1
Lauda—Makkabi 5:3 (2:2)
K. S. Z. B. K. Strzelec—1 pp. leg. 2:1 (0:0)

—

OKRĘG LWOWSKI.

Tarnopol, 22. 7. A. Z. S.—Jehuda 1:0 (0 0) A. S. Z.—Kresy 0:0. Gościli tutaj w dniach 21 i 22 bm. sympatyczni akademicy lwowscy stowarzyszeni w A. Z. S. Dnia pierwszego odbył się mecz z Jehudą. A Z. S. gniotł Jehudę od samego początku do końca, lecz pan sędzia Szapira junior bronił bramkę Jehudy przed golem, zatrzymując każdy atak gwizdem z powodu rzekomo spalonego, który nigdy nie egzystował gdyż, gospodarze murowali bramkę. W drugiej połowie pada w 6 minutach pierwsza brama z wypadu Aschenberga. Całe szczęście iż on sam ją prowadził, gdyż byłby napewno spalony w oczach p. Szapiry. Zaraz w minucie 8 wyrywa się Aschenberg z piłą, bije w ręce bramkarza który ią odbiją. Lewy łącznik łapie i ładnym strzałem pakuje do bramy. Sędzia gwizda 3

razy ale wyjmuje sam piłkę z siatki, kładzie przed bramkę i każę bić wolnego za spalony. Kapitan A. Z. S-su grozi zejściem z boiska, publiczność chce wtargnąć na boisko, aby sędziego wyrzucić. Gra toczy się dalej w szalonym tempie ze strony akademików, którzy chcą swoje zwycięstwo powiększyć. Gospodarze faulami bronią bramy, których p. Szapira nie widzi. Rogów 4:1 dla A. Z. S. Publiczności trzy tysiące. Rekord Tarnopola. Grę popsuł p. Szapira który nie ma pojęcia o sędziowaniu. O wiele ładniejsze były zawody dnia drugiego. Kresy w swym najlepszym składzie, zaś A. Z. S. z rezerwowym na miejscu Aschenberga. Połowa pierwsza jest pod znakiem przewagi gości. W 1 minucie róg bity b. ładnie przez Peista nie został wykorzystany. A. Z. S. dzięki swej pomocy i obrony, która dziś dopiero pokazuje swą gre, nie schodzi z połowy gospodarzy, ale w ataku brak strzelca. Tempo bardzo ładne, gra fair. W połowie drugiej A. Z. S. gra w dziesiątkę, gdyż z boiska schodzi Murzyński pokaleczony dnia poprzedniego przez Jehudę. Teraz atakuje gospodarz, ale wszystkie ataki łamią się o pomoc lub obronę, tak że Baczyński miał tylko 2 strzały na obronę. Wynik 0:0 rogów 1:0 dla A. Z. S. Sędzia p. Szapira ozn. dobry. Publiczność była zachwycona tak grą jak i zachowaniem się akademików. A. Z. S. zostawił po sobie o wiele lepsze wrażenie niżeli Lechja i Biali. Skład A. Z. S-u: Baczyński, Król, inż. Tomasik, Jankiewicz, Kadlec, Peist, Wrona, Barbaro, Aschenberg (Witowski), Murzyński, Hubert. Zastępca.

W. A. F. (Wiedeń)—Hasmonea 2:1 (1:1).

Lwów, 28. VIII. br. Zaw. międzynarodowe.

Boisko Hasmonei na Pasiekach. Widzów przeszło 3000.

W. A. F.: Saft, Kreutzer, Windt, Mencel, Roi, Lambrecht, Czerny, Schmidt, **Körner**, Bachmayer, Hertzka. Hasmonea bez Zuckera.

Goście z 2-ma rez., zmęczeni podróżą (rano tego dnia przyjechali) niemogli wykazać gry I. kl., zwłaszcza w pierwszej połowie, w której można powiedzieć, że Hasmonea przez pewien czas ich dusiła, zdobywając już w 15' bramkę przez Wertera. Wiedeńczycy zdołali wyrównać dopiero w 39' przez pr. łącznika. Po zmianie pól przewagę do końca ma W. A. F. ale zwycięską bramkę przy dobrej obronie Hasmonei, zdobywa w 87' przez śr. napastnika Körnera — znakomitego strzelca (podobno trenera WAF-u) z winy Birnbacha.

W przeciwieństwie do zeszłoniedzielnych gości budapesztańskich — Kispesti, Wiedeńczycy pokazali nam grę naprawdę inteligentną — »fair«, bez cienia brutalności. Widać, że drużyna karna. Niesłyszało się żadnych okrzyków, tak często uprawianych, chociażby przez niektóre czołowe druży-

ny krakowskie i słabsze lwowskie, a tak niemile uderzających widza, a niemniej recenzenta, którego obowiązkiem dla dobra sportu jest, skarcić najmniejsze okrzyki, a niesportowe w szczególności.

Pod koniec gry Hasmonea »spruchła« i jak zwykle w takich wypadkach, ze strony tej drużyny, gra miejscami brutalna. — U WAF. wybijali się środkowy napastnik i skrzydła, linja pomocy i obrona przeciętna.

WAF. przewyższał gospodarzy technicznie znakomitem opanowaniem piłki i stoppingem.

W Hasmonei dobry bramkarz Golda, który obronił pewnie wiele ostrych strzałów i obaj obrońcy. Pomoc słaba; w ataku Werter. — Bramki strzelonej prawidłowo przez Steuermana, sędzia p. Longin Dudryk nieuznał. Sędziował wogole źle — niewidząc ani spalonych, ani faulów. Rogów 1:1.

E. Jur.

Pogoń—W. A. F. (Wiedeń) 3:1 (0:0).

Lwów, 29 lipca 1923. Zaw. międzyn.

Na boisku Pogoni. Widzów 6000.

Pogoń z 1 rezerwowym (Szabakiewiczem) zresztą skład pełny. W.A.F. w składzie nieco zmienionym niż z Hasmoneą. WAF.: Saft, Mencel I, Windt, Roi, Achatzy, Lambrecht, Schmiedt, Kreutzer, **Körner,** Bachmayer, Czerny.

Gra ze strony WAF-u na wyższym poziomie, niż z Hasmoneą. Zresztą Wiedeńczycy pokazali te same walory co w dniu poprzednim. W pierwszej połowie gra fair, w drugiej ostra. O przewadze z którejkolwiek strony niemożna powiedzieć. Pogoń dzięki ofiarności niektórych z drużyny (Mietek i Wacek Kucharowie, Garbień, Słonecki i Fichtel) wygrała zupełnie zasłużenie, rehabilitując klęski poniesione w Jugosławji. Atak pracował rzetelnie, czego dowodzą strzały oddane na bramkę gości, bo 24, z tego 13 celnych. Goście oddali strzałów wszystkiego 14, z tego 8 celnych, które obronił brawurowo doskonale usposobiony tego dnia — Mietek Kuchar. Najgorszym, ba kompletnie złym na boisku był Gulicz, który sam zawinił 3 rogi zupełnie bezpotrzebnie, nadto stwarzał wiele groźnych sytuacji, ale na szczęście tu zwykle interwenjował skutecznie Mietek. Olearczyk dobry.

Przebieg gry: WAF. zaczyna, Pogoń z miejsca odbiera i atakuje na bramkę Wiedeńczyków, lecz tu z doskonale wypracowanej pozycji Wacek »pudłuje«, takaż sama sytuacja w 12'. Wacek ma »pecha«, bo w samej bramce będąc prawie, strzela... ale »Panu Bogu w okna«. Pierwsze 20 minut należą do Pogoni; goście tempem Pogoni zdezorjętowani i zdenerwowani dopiero po dłuższym czasie opanowują grę. W drugiej połowie gra śliczna. U gości gra stylowa, ogólnie po-

doba się gra główką. Pogoń także idzie w ślady swych przeciwników i Wacek w 8' z podania Słoneckiego strzela główką, „bombę“ niedoobronienia. W. A. F. stara się wyrównać i zawzięcie atakuje, lecz bez skutku. W 22' Słonecki prowadzi piłkę, przejeżdża 4-ch graczy i w sam róg pakuje piłkę w siatkę. Goście zdobywają także w 26' bramkę honorową, strzeloną efektownie główkę przez Kreutzera [gracz reprez. Austrji]. 43' przynosi Pogoni jeszcze jedną bramkę wypracowaną i strzeloną przez Garbienia. Rogów 6:4 dla Pogoni. Sędzia p. kpt. Bilor, miał swój słaby dzień.

—

Pogoń V. — Jutrzenka III. 18:0 [12:0].

Mali chłopcy Pogoni spisali się świetnie, rokując jaknajlepszą przyszłość. Miłą satysfakcją było się przypatrywać jak malcy jak piskorze się owijali. E. J.

Tennis.

Angielskie mistrzostwo w Wimbledonie zdobył Johnston bijąc Richardsona 6 : 4, 6 : 3, 7 : 5. W grze pań, panna Lenglon po raz piąty zdobyła najwyższe nagrody w Wimbledonie bijąc p. Mac Keane 8 : 2, 6 : 2.

—

XI. turniej tennisowy w Ciechocinku.

W czasach przedwojennych, podczas największego zjazdu kuracjuszy do Ciechocinka urządzano rok rocznie turnieje tennisowe, będące nietylko atrakcją sportową dla grających kuracjuszy, lecz jednocześnie spełniających funkcje krzewiciela tego pięknego sportu. Otóż przed wojną zdołano zorganizować w turniei, urządzanych co roku przeważnie w lipcu z każdorazowem rozgrywaniem Mistrzostwa Kujaw.

Wojna przerwała całą pracę i dopiero w roku bieżącym zdołano rozpisać XI. turniej, który był zarazem pierwszym w Ciechocinku turniejem w Odrodzonej Polsce.

Komisja Zdrojowa, nie szczędząc kosztów i pracy, powołała do życia komisję turniejową z p. Ziembińskim na czele, powierzając jej całkowite przeprowadzenie turnieju. Należy przyznać, że komisja turniejowa wywiązała się ze swego trwałego zadania nad wyraz dobrze. Tak strona techniczna jak i organizacyjna stała na wysokości zadania, wobec czego należy się szczere uznanie i podziękowanie ze strony sportu dla dzielnych i niestrudzonych organizatorów.

W roku bieżącym rozegrano następujące gry: 1) Mistrzostwo Kujaw (3 nagrody), 2) gra podwójna panów (2 nagrody), 3) gra mieszana (2 nagrody).

Do Mistrzostwa zgłosili się następujący gracze:

pp. Święcicki, Gostomski, Maltze, kap. Lisowski, por. Bu-

kowski, Kryłowiecki M., Kryłowiecki H., Boraks, Mroczkowski, Krukowski, Neumann, Szczerbowski, Szlossberg.

Grę rozpoczęto dn. 28, a zakończono 30 bm. z rezultatem: pierwszą nagrodę i Mistrzostwo Kujaw na rok 1923 zdobył p. Stanisław Maltze z Torunią (nacz. red. „Sportowca“ — przyp. Red.) bijąc p. Gostomskiego w finale 6:4 i 6:2 oraz p. Swięcickiego 6:0; 6:4.

Drugą nagrodę zdobył p. Gostomski z Torunia, bijąc p. Święcickiego 6:1, 6:1; trzecia nagroda zostanie rozegraną.

W grze podwójnej panów pierwszą nagrodę zdobyli pp. Maltze i Gostomski wygrywając 6:1 i 8:6 z pp. Święcickim i Wastkowskim.

Technicznie ładną grę pokazał p. Neumann, który rokuje wielkie nadzieje na przyszłość, oraz p. Lisowski, którego gra równa, spokojna a jednocześnie obfita w ładne i mocne piłki, uzyskała uznanie publiczności.

Gra p. Maltze wzbudziła zachwyt swoją doskonałą taktyką i precezyjnością. Widocznem było, że każda piłka jest przemyślana i taktycznie wykorzystana. Godną podziwu była również jego gra przy siatce. Bystrość orjentacji i doskonałe pląsowanie dały możność p. Maltzemu uzyskanie zasłużonego zwycięstwa.

W grze podwójnej panów zwyciężyła również taktyka. Zadziwiające wykorzystywanie słabych stron przeciwnika dały możność pp. Maltzemu i Gostomskiemu, opanowania i prowadzenia całej gry, a w dodatku umiejętnie stosowana gra przy siatce obydwuch zwycięzców, dały im zasłużenie pierwszą nagrodę.

Po turnieju wśród oklasków publiczności wręczono zwycięzcom nagrody. — Ost. —

Regaty wioślarskie w Warszawie.

„Mistrzostwo Warszawy“ na ósemkach zdobył A.Z.S. Warszawa.

W dn. 22 lipca odbyły się w Warszawie regaty wioślarskie urządzone przez Koło Wioślarzy Warszawskich. Ruchliwy i sympatyczny klub zorganizował już dwa razy w tym sezonie wewnętrzne zawody wioślarskie, które były przeglądem sił, materjału do regat międzyklubowych urządzonych 22. bm. i regat wszechpolskich w Bydgoszczy, które się odbędą 5 sierpnia. — Przegląd ów i wybór wioślarzy okazał się nader celowym, gdyż Koło Wioślarzy osiągnęło bardzo ładne wyniki, zwyciężając 3 razy w 4-ch biegach międzyklubowych. Wyniki poszczególnych biegów były następujące:

Bieg 1. wewnętrzny. — Czwórki klepkowe odkryte nowicjuszów wygrała osada pod sterem J. Borodina czas 9'40''. Skład osady: E. Piechalak, S. Kondratowicz, E. Pajączek i T. Rutkowski.

Bieg 2. wewnętrzny. — Czwórki klepkowe odkryte młodszych. Wygrała osada stern. R. Hoffmana czas 8'45". Skład osady A. Brzozowski, E. Kowalec, J. Szawara, H. Fronczak.

Bieg 3. — Jedynki wyścigowe (skify). Wygrał p. Stefan Wróbel, Warsz. Tow. Wioślarskie w czasie 8'15" przeciw p. Nowotka z Koła Wiośl. Warszawskich — bieg wygrany pewnie o 12 długości.

Bieg 4. — Czwórki wyścigowe. Wygrała osada Koła Wiośl. Warszawskich w czasie 8'2" przeciw osadzie Warsz. Tow. Wioślarskiego. Sternik S Radwan.

Bieg wygrany pewnie o 3 łodzie, osada K. W. W. przyjechała w ładnej formie i jechała mocnym, długim tempem, daleko skuteczniej niż ich przeciwnicy, jadący prędkim i krótkim pociągnięciem.

Bieg 5. — Czwórki klepkowe odkryte młodzieży. Wygrała osada Koła Wiośl. Warsz. w czasie 9'27" przeciw osadzie Kaliskiego Tow. Wioślarskiego. Skład zwycięzskiej osady: stern. Z. Wilczyński, wioślarze St. Wąsak, S. Szczepański, R. Mierzejewski i T. Malczewski.

Bieg 6. — Czwórki klepkowe odkryte. Wiek zawodnika w osadzie powyżej 35 lat. Wygrała osada K. W. W. w czasie 9'35" przeciw osadzie Warsz. Tow. Wioślarskiego. Skład osady: sternik M. Boczkowski, wioślarze A. Soczko. St. Siechalak, S. Kraft i M. Małecki. Osada Warsz. Tow. Wioślarskiego na skutek zajechania toru i dojścia przez osadę KWW. przeciwnika na swoim torze została w tyle, biegu nie skończyła i przez Komisję sędziowską została zdyskwalifikowana.

Zmuszony jestem w tym miejscu wypowiedzieć nasuwające się refleksje po ostatnich regatach urządzonych przez WTW. w d. 1 i 22 lipca przez KWW. Otóż na regatach urządzonych przez W. T. W. na 6 biegów w których przyjmowały udział i inne kluby prócz gospodarzy, złożono aż 5 protestów z powodu zajechania toru, bądź zderzenia spowodowanego przez »nieuwagę« sterników gospodarzy; teraz zaś 22, znowu to samo. Sternik W.T.W. zajechał tor przeciwnikowi. Sport wioślarski dotychczas wolny był i daleki od wszelkiej niezdrowej i wysoce nieetycznej tendencji zwycięstwa za każdą cenę i każdą drogą, tymczasem z przykrością stwierdzić musimy, że zawody takie jak 1 lipca, pozostawić muszą niesmak wśród prawdziwych, myślących poważnie o rozwoju polskiego sportu sportsmanów. Trudno niemożliwem jest przypisać wszystkie te protesty zbiegowi okoliczności, bo o specjalnej umowie i jednomyślności w składaniu protestów wszystkich klubów: Klubu Wioślarskiego w Poznaniu, A.Z.S. Warszawa. Koła Wioślarzy Warszawskich i Oddz. Wiośl. »Sokoła« Krakowskiego, mowy oczywiście być nie może. W biegach w których przyjmowali udział tylko gospodarze wewnętrznych, faktu zajechania toru przeciwnikowi nie było. Dziwny doprawdy

zbieg okoliczności, fakty mówią same za siebie. Zarząd Warszawskiego Tow. Wioślarskiego wzgl. Kom. Sportowa powinna baczną uwagę zwrócić na powyższe fakty i na sterników wybierać ludzi odpowiednich i doświadczonych, aby podobne fakty nie miały miejsca. Wnoszą one niezdrową atmosferę do czystego dotychczas sportu wioślarskiego i podrywają sympatję do nestera naszych klubów wioślarskich, najstarszego klubu sportowego na ziemiach Polski — Warsz. Tow. Wiośl. —, fakt taki jak n. p. wjechanie na tor przeciwnika 8-ki wyścigowej bądź w d. 1 lipca, wtedy gdy łodzie idą jedna obok drugiej, przyczem trzy piórka wioseł zostaną wyszczerbione, lub wjechanie 8-ki WTW. na tor przeciwnika na regatach K. W. W. w biegu o »Mistrzostwo Warszawy« dla tego że łódź W. T. W. została zmuszona przez »niezwykle silny prąd« (od warszawskiego brzegu do środka Wisły!? — przyczem sternik W.T.W. jest w stanie momentalnie — w chwilę potem powrócić na swój tor, unikając koluzji i dyskwalifikacji???) jak brzmi protokół Komisji Sędziowskiej — nie mogą w żadnym razie mieć miejsce.

Bieg 7. — Ósemki wyścigowe. »Mistrzostwo Warszawy« o nagrodę przechodnią Magistratu m. st. Warszawy. Wspaniale zwycięża osada Ak. Zw. Sportowego w czasie 7'33" i 0,6 pod sterem Wł. Nadratowskiego o 1 i pół łodzi przed osadą Warsz. Tow. Wiośl Skład osady zwycięzkiej: J. Mazurek, K. Żebrowski, H. Wagner, St. Lipiński, A. Karpiński, O. Gordziałkowski, Tad. Maltze i H. Niezabitowski.

Przebieg biegu był następujący. Start dobry Łódź W. T. W. (Nr. 1) wysuwa się o pół długości, — powoli odległość się zwiększa — i na 500 metrach różnica jest już o całą łódź — obie załogi jadą nerwowo i krótkiem stosunkowo pociągnięciem w ostrym 34—38 uderzeń na minutę tempie, — (Nr. 2) AZS. — przechodzi na spokojne, długie pociągnięcie i odległość zaczyna się widocznie zmniejszać — w tym czasie na 1000 mtr. sternik W. T. W. — chcąc skrócić drogę wjeżdża na tor 2-ki — Akademicy jednak doszli i zrównali się z 1-ką wobec tego sternik 1-ki skręca na swój tor — w trakcie tego jeden z wioślarzy WTW. topi wiosło i wkońcu wypuszcza je z rąk, akademicy którzy już doszli W. T. W. — wysuwają się odrazu o 3 długości — osada WTW. — poprawia wiosło, robi odjazd i goni uciekającego przeciwnika dając tempo do 40 uderzeń — Nr. 2 — AZS. — jedzie spokojnie i mocno — nie wysilając się zbytnio i oszczędzając siły na finis; tymczasem Nr. 1 dochodzi akademików goniąc już resztkami sił — na 200 mtr. przed celownikiem W. T. W. jest już tylko o $^{3}/_{4}$ łodzi w tyle, — ale teraz niewyczerpane jeszcze akademicy zwiększają siłę i tempo — finisują i odrywają się lekko od zmęczonego pogonią przeciwnika wygrywając czysto o 1 i pół długości. — Przechodząc do oceny osad zaznaczyć należy, że

osada W. T. W. jechała ładnie, AZS. skutecznie, — zwycięscy byli mniej zgrani — wzieli jednak przewagą siły i większem opanowaniem trenerów, — osada WTW. jechała ładnie — widać było dobre zgranie się — przedenerwowanie osady, czy poszczególnych jednostek było jedną z przyczyn przegranej.

Bieg 8. wewnętrzny. — 6 krótkich wioseł odkrytę zwycięża osad pod sterem Z. Wilczyńskiego.

Wioślarze: Kałędkiewicz M., Galik T., Chmielewski K. w czasie 9'23".

Tor był 2200 mtr. z wodą — wiatr pod prąd i mała fala. Urządzenie startu poprawne. Łodzie startujące stały jednak trochę za blizko. Organizacja wogóle wzorowa, wytyczenie, ściślej mówiąc zorganizowanie torów i wyznaczenie większej ilości sędziów terennych, zapobiogło zajeżdżaniom toru i dało możność obserwowania przez sędziów (prócz arbitrów w motorówce) całegu biegu z jego szczegółami. Łodzie wyjeżdżały sprawnie na start i opóźnienia z tego powodu nie było. Z uznaniem podkreślić należy sprawną i celową organizację, tak młody klub wioślarski jak K. W. W. może być dumny jak z wyników, technicznych biegów, tak i pracy organizacyjnej. Życzymy szczerze sympatycznym wioślarzom dalszej owocnej pracy w tej dziedzinie sportu i mamy nadzieję, iż nie raz jeszcze w tym sezonie będziemy mieli możność oglądać zwycięzkie osady KWW. u celownika.

Po zakończeniu regat odbyło się uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom, odczytanie protokołu Kom. Sędziowskiej i po miłej pogawędce rozeszliśmy się do domów uczucie przyjemnie przeżytego dnia sportowego. Jeden z widzów.

—

IV Regaty Wszechpolskie organizowane dorocznie przez Polski Zw. Tow. Wioślarskich odbędą się w d. 5. sierpnia br. w porcie drzewnym w Bydgoszczy. Spodziewaną jest obecność łp. Prezydenta Rzeczypospolitej oraz całego szeregu przedstawicieli i gości z świata dyplomatycznego, Rządu, Wojska i sportowego. Regaty zapowiadają się naprawdę imponująco i o ile tylko pogoda dopisze, niezliczone tłumy publiczności pociągną na trybuny na kanale, by podziwiać i przyglądać sympatycznej i zdrowej rywalizacji blisko 200 wioślarzy z 14 klubów całej Polski zgłoszonych w tym roku do regat. Wszystkie biegi zapowiadają się bardzo interesująco. Clou wszystkich biegów będzie oczywiście bieg na czwórkach wyścigowych o »Mistrzostwo Polski i puhar »Sokoła« krak. Zwycięzcami puhara i tytułu Mistrza Polski na czwórkach wyścigowych były kluby w 1920 r. Ak. Zw. Sp. Warszawa — w 1921 i 1922 r. Bydgoskie Tow. Wioślarskie — w tym roku zgłoszono do biegu powyższego aż 8 osad a mianowicie: 1. Warsz. Tow. Wiośl., 2. Koło Wiośl. Warsz., 3. Ak. Zw. Sp. Warszawa, 4. Bydgoskie Tow. Wiośl., 5. Koło Wiośl. »Tryton«,

6. Klub Wiośl. z Poznania, 7. Kaliskie Tow. Wiośl., 8. Oddz. Wiośl. »Sokoła« krakowskiego.

Nader ciekawym będzie również bieg o »Mistrzostwo Polski« na jedynkach wyścigowych, do którego staje 3 zawodników. Trudno jest teraz przewidzieć, który klub ma największe szanse — wszyscy trenują poważnie do zajadłej walki w d. 5 sierpnia. O ile i w tym roku zwycięstwo zdobędzie Bydg. Tow. W. puhar »Sokoła«, stanie się jego własnością, jak przewiduje regulamin tej nagrody. Na posiedzeniu Kom. Sport. P. Z. T. W. w dn. 27 b. m. wylosowano tory dla poszczególnych łodzi i biegów oraz przedbiegi do biegu Nr. 6 Mistrzostwo Polski na czwórkach wyścigowych — gdyż szerokość kanału pozwala na jednoczesne puszczenie tylko 6 ciu łodzi. I. przedbieg: W. T. W., Bydg. Tow. Wiośl., Koło W. W. i »Sokół« krak. II. przedbieg: A. Z. S. Warszawa, »Tryton« Poznań, Kaliskie Tow. Wiośl. i Klub Wiośl. Poznań.

Program regat przedstawia się następująco:

Rok 1923.

1. Czas regat — 5 sierpnia, teren Bydgoszcz, woda stojąca, tor prosty 1650 mtr.
2. Program:
    1. Czwórki klepkowe odkryte nowicjuszów. Nagroda przechodnia ofiarowana przez Zarząd Banku „M. Stadhagen“ Tow. Akc. Bydgoszcz.
    2. Czwórki klepkowe odkr. dębowe młodszych.
    3. Ósemki młodszych.
    4. Czwórki klepkowe odkr. młodszych.
    5. Jedynki. Bieg o „Mistrzostwo Polski“.
    6. Czwórki. Bieg o „Mistrzostwo Polski“.

    Przerwa.

    7. Czwórki klepkowe odkr. pań (dębowe).
    8. Jedynki młodszych.
    9. Czwórki młodszych.
    10. Czwórki klepkowe odkr. nowicjusoów (dębowe).
    11. Dwójki na kr. wiosła bez sternika.
    12. Ósemki.

    a) Biegi odbywają się na zasadzie Regulaminu Regatowego P. Z. T. W.

    b) Mistrzostwo Polski na 4-ch i Puhar Sokoła Krakowskiego zdobyło w 1921 i 1922 roku Bydgoskie Towarzystwo Wiośl. Puhar staje się własnością Towarzystwa, które zdobędzie go trzykrotnie z przerwami najwyżej rocznemi.

    c) Nagrodą Banku „M. Stadthagena“ zdobyło w r. 1922 Tow. Wiośl. „Tryton“ Poznań. Nagroda staje się własnością Towarzystwa, które zdobędzie ją trzykrotnie.

d) Biegi: 2, 7 i 10 odbywają się na łodziach użyczonych przez P. Z. T. W. koszty sprowadzenia łodzi obciążają uczestników tych biegów. Do biegów pozostałych należy mieć łodzie własne.

e) Termin zgłoszeń towarzystw i ilości łodzi kończy się dnia 9 lipca o godz. 6-ej, poszczególnych zaś osad — dnia 23 lipca o godz. 6-tej. Zgłoszenia na ustalonych i rozesłanych przez P. Z. T. W. blankietach należy złożyć do P. Z. T. W. Warszawa Foksal 19. Równocześnie ze zgłoszeniem należy wnieść wpisowe do Poczt. Kasy Oszczędn. do Nr. 4249.

f) Wpisowe po mk. 15 tys. od zawodnika w biegu 5 i 6-ym
„ 10 „ w biegach pozostałych.

g) Nagrody w żetonach:
przy zastartowaniu 2—4 łodzi — 1 nagroda
„ „ 5 i więcej — 2 „
1-go stopnia — 1. specjalne żetony srebrne złocone Towarzystwo otrzymuje dyplom.
11. specjalne żetony srebrne oksydowane. Bieg 5 i 6.
2-go stopnia — 1. normalne żetony srebrne oksyd.
11. „ „ „ „
Biegi: 3, 8, 9, 11 i 12.
3-go stopnia — 1. żetony srebrne małe oksydowane
11. „ „ „
Biegi pozostałe.

h) W razie gdyby jakie biegi nie doszły do skutku, Komisja zastrzega sobie prawo zmiany programu.

U w a g a: Czwórki klepkowe odkryte winny mieć conajmniej 78 cm. w klepce i 100 kilogr. wagi.

Lekkoatletyka.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Anglji urządzono w Stamford Bridge w d. 6 i 8 lipca br. staraniem Angielskiej Amateur Athletics Association.

Bieg 100 y. Liddel 9·7"
„ 220 y. Liddel 21·4"
„ 440 y. Stefenson 49·6"
„ 880 y. Griffiths 1'56·6"
„ 1 m. ang. Stallord 4'21·6"
„ 4 m. ang. 1) Blewitt 19'56·4"
2) Duguesne (Francja) 19'56·6"
„ 120 y. z płotkami 1) Gaby 15·1" (rekord ang.)
„ 440 y. „ „ Philipps
„ 2 m. ang. „ Hodge 11'13·6"
„ rozstawny 1 m. ang. Surrey A. C. 3'56·8"
Chód 2 m. ang. Watts 14'24"

Skok w wyż Lewden (Francja) 1.82 m.
„ w dal Abrahams 7.42 m.
Trójskok Odde 14.11 m.
Rzut kulą Bacrat 12 26 m
„ dyskiem Mitcholl 37.11 m.
„ oszczepem Dalrynple 45.34 m.

—

Nowy rekord światowy w skoku o tyczce osięgnął Norweg Hoff skacząc po za konkursem w Göteborgu 4 mtr. 20 cmtr. Dawny rekord wynosił 4.12 m. należał do amerykanina Fossa.

—

Szwajcarski rekord w biegu na 800 m. ustanowił Martin w czasie 1.56·9"

—

Zwycięstwo Estonji w biegu maratońskim i dziesięcioboju na igryskach w Göteborgu. Bieg maratoński na 21 uczestników wygrał w bardzo dobrym czasie estończyk Lossman 2·40'59·7" 2) Jensen (Danja) 2·46'27·5" 3) Krzali 2·48'49" 4) Sunden (Szwecja). W dziesięcioboju estończyk Klumbery osięgnąwszy 7328·25 punktów, 2) Strandberg (Finlandja) 7226 905 punktów 3) Irjälä (Finlandja) 7135·04 p. 4) Hansari (Finlandja) 5) Gyllenstolpe (Szwecja).

—

Mistrzostwo Krak. O. Z. L. A. odbyte w dniach 14 i 15 lipca na boisku T. S Wisła. Wobec niewypełniania przepisanych wymagań dopuszczano do rozgrywek kluby Makkabi, Cracovię i B. B. S. V. Wynik zawodów:

Bieg 100 m. 1) Balcer (Cracovia) 12·2" 2) Golfinger (Makkabi)
„ 200 m. Balcer 25·2"
„ 400 m. 1) Grygiewski (Crac.) 58·1" 2) Salawa (Crac.)
„ 800 m. Langer (Makk.) 2'30"
„ 1500 m. 1) Kornfeld 4'52·2" (poza konkursem kilkanaście metrów pierwszy Hyle Wawel)
„ 4×100 1) Cracovia 51"
Skok w wyż z rozb. Hamburger (Crac.) 1.54 m.
„ w dal z rozb. Balzer (Cr.) 5.60 m.
„ o tyczce 1) Hamburger 2.70 m.
Trójskok Florkiewicz (Cr.) 10.75 m.
Rzut kulą Bannert (BBSV) 11.36 m.
„ dyskiem Bannert 31.68 m. (poza konkursem Kuligo (Jasło) 33.05 m.
„ oszczepem Heim (Makk.) 35.17 m.

Z powodu zwiększeń kosztów druku i papieru zmuszeni jesteśmy podnieść prenumeratę od 1 sierpnia

na 12.000 mk. miesięcznie.

Pływanie.

Polski Związek Pływacki został przyjęty na członka Federacji na odbytym w Paryżu w dniach 14 i 15 lipca kongresie Finy (Federation Internationale de Natation Ametens).

—

Grand Prix Paryża rozegrane zostały w dniu 15 lipca. Wyścig 100 m. styl dowolny odbyw. się na Sekwanie 50 m. z prądem i 50 m. pod prąd. Wyścig wygrał Calleus (Belg.) w czasie 1'13" bijąc Padon. W roku ubiegłym wygrał Van Schelle w czasie 1'07", który w roku bieżącym bawi w Polsce i trenuje naszych pływaków.

Boks.

Demprey pozostał nadal szampionem. W wielkim turnieju bokserskim odbytym w dniu 4 lipca w Shelby, Mont. przy współudziale kilkudzisięciu tysięcy ludzi dotychczasowy szampion Jack Demprey zatrzymał nadal tytuł szampiona odnosząc zwycięstwo, zdobyte z wielkim trudem nad poważnym przeciwnikiem Tommy Gibbson'em z St. Paul, Min.

Demprey mimo wielkiej przewagi, omal nie poniósł klęski, kiedy zwinny Gibbons udaremnił wszystkie początkowe uderzenia Dempreu'a. Dopiero w 15 spotkaniu udało się Demprey'owi pokonać zmęczonego przeciwnika, który mimo ciężkiej walki wyszedł z niej prawie niezadraśnięty. (es)

Wioślarstwo.

Regaty wioślarskie w Poznaniu dnia 22. 7. 1923 r.

Czwórki półrasowe 1) Tryton 7 m. 2) Bydg. T. W.
Jedynki półrasowe 1) Przystanowski (Tryton)
Czwórki półrasowe 1) Tryton 7 m. 2) AZS o 30 cmtr.
Dwójki klepkow 1) Tryton 2) Gopło.
Osemki półrasowe 1) AZS. 6'12 6" 2) Tryton.

Automobilizm.

Francuski Grand Prix na przestrzeni 502 kl. zdobył A. Boillots na wozie Peugeot w przeciągu 6 godz. 2 m. 52 sek., przeciętna szybkość wynosiła 83 klm. w godzinie.

Hockey.

Match hockeyowy rozegrany dnia 22 lipca w Poznaniu między drużyną „Verein für Leib.“ z Gdańska a drużyną Klubu Łyżwiarzy zakończył się wynikiem 4:0 dla Gdańska.

Kolarstwo.

W sześciodniowym wyścigu cyklistów w Londynie pierwsza nagrodę zdobyła para cyklistów belgijskich Persyn i Van der Welde.

—

We Lwowie w dniu 22 lipca urządzono 100 klm. wyścigi kolarskie. **Stanęło** 10, przybyło 7, pierwszym przybył Krzemiński członek AZS. Lwów w czasie 3 g. 39·40" 2) Ignatowicz (Lwowski Kl. Cykl.) 3·43'40

—

Mistrzostwo szosowe Woj. Łódzkiego na przestrzeni 100 klm. zdobył Antoni Gabrych 3·37'24·2" 2) Paweł Kermen (W. T. C. Łódź) 3·37'29" 3) Müller (Union) 3·46.

—

Wyścig kolarski dookoło Francji na przestrzeni 5.401 klm. zdobył Henri Belisier w czasie 222·15'30"

W wyścigach cyklistów w Zurychu o złoty rower w 2 biegach po 50 klm. zwyciężył Wittig.

Kronika.

Cracovia w dn. 10. 9. wyjeżdża na 4-tygodniowe turnei do Hiszpanji.

—

Zakaz gry graczowi „Orląt" Wł. Sawce, który służy w wojsku, wydał dowódca płk. Wesołowski powołując się na rozkaz M. S. Wojsk. i zawiadomił o tem L. Z. O. P. N. Jest to zdaje się pierwszy taki wypadek w Polsce.

—

Sparta—Praga obchodzi trzydziestolecie swego istnienia.

—

Nowy adres K. S. „Gedanie" Gdańsk, Pfefferstadt nr. 45, Bawelski.

—

Lwów, 29. 7. Ustępujący wydział kollegium sędziów L. Z. P. N. zwołał dziś swych członków, celem wybrania nowego Wydziału. Prezesem Kollegium sędziów obranym został inż. Longin Dudryk.

—

Lwów gości w tym sezonie już piątą z rzędu drużynę zagraniczną (Admira, Eintracht, Vivo, Kispesti, Waf). 5 sierpnia rozegra we Lwowie **Hakoach** (Wiedeń) match z **Pogonią w obecności marszałka Piłsudskiego.**

Redaktor naczelny Stanisław Maltze; redaktor odpow. Stanisław Kince.
Redakcja i administracja Toruń, Bydgoska 48.
Nakładem Tor. Zw. Okręg. P. N.
Czcionkami Drukarni Toruńskiej T. A., Toruń, św. Katarzyny 4.